N^er. 134.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 7. LISTOPADA 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan Nieba.
Dnia 5 Listopada	Zrana . . .	Stopni ciepła . + 5	Cali 27 liniy 7,0	Południowy Południowo-zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 7	„ — 7,6	Południowo-zachodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 1	„ — 8,4	Południowy	Chmurno.
6	Zrana . . .	Stopni zimna . — 2	Cali 27 liniy 7.7	Południowy Południowo-zachodni	Srzon.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 7	„ — 5,5	Południowy	Niepewno.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 6	„ — 3,1	Południowy	Chmurno.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaie ninieyszém do publicznéy wiadomosci, że w dniu 17 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana w Kancellaryi Burmistrza Miasta Piaseczna odbywać się będzie minus licytacya na wystawienie tamże Jatek Rzeźniczych i Piekarskich, na które koszta anszlagrem wyrachowane Summę Złp. 6,128 gr. 19 wynoszą. Każdy więc chęć podięcia się takowéy Entrepryzy maiący, po zaopatrzeniu się w Vadium $\frac{1}{10}$ części summy anszlagowéy wyrównywaiące, w mieyscu i czasie wyżéy naznaczonym stawić się zechce, gdzie zarazem warunki licytacyyne i anszlag będzie mógł przeyrzeć.

w Warszawie 14 Października 1825.

Radca Stann Prezes,
Kożuchowski.

Sekretarz Jeneralny
Filipecki.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Wykazy pochodzące z Dokumentów (Insinuazione) kredytowych w przedmiocie zaległych Dotacyów V. i VI. Klassy Poddanym Polskim pod Panowaniem Rossyyskiém zostaiącym.

(Dokończenie)

21. *(Numer porządkowy)* 1429. *(Numer Protokułowy wpisu)* Lista w liczbie 6 Dotaryuszów 27 8bra 1822 *(Numer Protokułowy Cesarsko-Króleskiéy Kommissyi Deputowanych)* 2082 Lasocki Maxymilian *(Imie i Nazwisko)* 500. *(Franków).*

Należąc do octroi du Rhin wypadałoby Petycyonaryusza wyłączyć, chyba że się usprawiedliwi okazaniem patentu i załączeniem do tegoż świadectwa życia z dniem 30 Maia 1814 iż w czasie przyzwoitym na Monte di Milano przeniesionym został.

22. *(Ner porz.)* 1431. *(Ner Prot. wpisu)*, iak wyżéy *(Ner Ces. Król. Kom. Dep.)* 2082 Skarzyński Kazimierz 500 *(Frank.)*

Ten dokument (Insinuazione) wsparty iest iedynie świadectwem wpisu (Certificato d'inscrizione) na Monte di Milano za liczbą 394 złożonem przez administracyą Dotaryuszów; a ponieważ w aktach kommissyi znayduie się odpowiadaiący dokument wpisu (Cartella d'inscrizione) na rzecz pomienionego Dotaryusza, dostateczném więc będzie aby tenże okazał świadectwo życia z dniem 30 Maia 1814 celem przystąpienia do Likwidacyi ninieyszéy należności.

23. *(Ner porz.)* 1432. *(Ner Prot. wpisu)* iak wyżéy *(Ner Ces. Król. Kom. Dep.)* 2082 Rostworowski Stanisław 500. *(Franków).*

Obacz Ner 13. Prócz bowiem świadectwa życia z dniem 7 Listopada 1821 r. żadnych innych nie złożył dowodów.

24. *(Ner. porz)* 1434. *(Ner Prot. wpisu)* iak wyżéy *(Ner. Ces. Król. Kom. Dep.)* 2082 Lipowski Albert 1000. *(Fr.)*

Na wsparcie tego dokumentu (Insinuazione) złożona iest iedynie kopiia patentu Inwestytury w którym to patencie wyszczególniono złączenie dwóch akcyi każda po fr, 500, wpisane na Monte pod Numerami 1058 i 1097. Przeciwnie w aktach téyże kommissyi znayduie się oryginalny dokument wpisu (Cartella d'inscrizione) pod wzwyż wymienionym N. 1097 na korzyść Pawła Chubert, kopia patentu nie będąc dostateczną tam, gdzie się onéy sprzeciwia oryginalny dokument wpisu (Cartella d'inscirizione) staie się koniecznem, ażeby Lipowski złożył oryginalny Patent, nadto świadectwo życia, którego, dotąd nienadesłał, a to dla postawienia Izbę Obrachunkową w możności przedstawienia wypadku obecnego kommissyi i oczekiwania iéy w tym względzie rozporządzenia.

Medyolan dnia 30 Maia 1825 roku.

(Widziano) Sekretarz Kommissyi Dyplomatycznéy (podp.) *Paweł Jagliabo.*

Za zgodność Sekretarz Jeneralny Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Filipecki.

WARSZAWA.

— Zostali mianowani JJWW. Józef *Dembowski* Sędzia Apel. Prezesem Trybunału Płockiego.— Franciszek *Łysiński* Prokurator Sądu Krymin. Woi. Mazow. i Kalis. Prezesem Sądu Kryminalnego Woiew. Płockiego i Augustowskiego — W. Jan *Rudnicki* Assesor przy Trybunale Wdztwa Mazowieckiego Sędzią Trybunału Wdztwa Augustowskiego Wyd. II.

— Wąż 18 i pół stóp długi, o którym iuż było donieśionem, znayduie się co dzień do widzenia w domu W. *Woycickiego* na Podwalu pod Nrem 522. Płaci się od oby na pierwsze mieysce zł. 2 gr. 5 na drugie zł. 1 Dzieci na 1 mieysce zł. 1 na 2 gr. 15. Codziennie ten wąż kąpany iest o god. 3 z południa i wtenczas owiia się około szyi człowieka.

— W Włocławku w kościele katedralnym kuiawsko-kaliskim JW. Antoni Felicyan *Niewieściński* Primicer i Prałat kapituły, Kawaler Orderu S. Stanisława I. klassy, w zeszłym miesiącu odprawił swóy Jubileusz, czyli powtórne primicye kapłaństwa. Szanowny ten mąż liczy lat 76 życia swoiego, przebył iuż z chlubą i zaszczytem, iako pobożny kapłan 50 lat na stopniu prałata katedralnego w Hierarchii kościelnéy.

— Sławny artysta Horacy *Vernet* ukończył w Paryżu obraz wystawiaiący *Mazeppę* Lorda Byrona. Niezmierne stepy Ukrainy, groźne niebo w odległości, po lewéy mały las sosnowy którego liście odbiiaią się od burzliwych obłoków, z przeciwnéy strony trzciny i staw, a na przodzie stara sosna uszkodzona. Oto iest mieysce sceny. Dziki koń do którego iest przywiązany *Mazeppa* upadł wśród téy pustyni, iuż ma zginąć, piana toczy się z iego pyska. *Mazeppa* leży obok niego, prawę nogę ma zgiętą pod sobą, a lewa leży na boku konia przywiązana podwóynemi węzłami sznura przymocowanego do popręgu zwierzęcia. Jego włosy w nieładzie odsłaniaią poranione czoło z którego zimny pot spływa. Dzikie konie cisną się około swego konaiącego towarzysza. Nad ich głową lata kruk zgłodniały, który zdaie się oczekiwać łupu swoiego. Żałobném krakaniem pozdrawia przybycie młodego pazia iuż maiącego umrzeć na téy dzikiéy ziemi, gdzie kiedyś iako Pan władać będzie. — Taki iest obraz powzięty z poezyi Lorda Byrona. *(Et.)*

— Wywóz drzewa do budowli od nieiakiego czasu znacznie się powiększył w porcie Gdańskim; spekulatorowie polscy nie zaniedbali korzystać z tego nowego rodzaiu odbytu, lecz że za nadto wiele drzewa spławili, mało więc zyskali na niém, wyiąwszy naypierwsze gatunki których nie tak wiele było. Cynk iest naykorzystnieyszym Artykułem handlu dla Polski, i zdaie się że coraz ważnieyszym stawać się będzie; naywięcéy go przechodzi przez Gdańsk; w roku bieżącym wysłano około 80,000 pudów Cynku, szczególniey do Anglii, gdzie cena iego coraz bardziey się wznosi. *(D. P.)*

— W Ciągnieniu 4téy klassy 28 Loteryi klassycznéy Królewstwa Polskiego odbytém dnia 7. b. m. i. r. znacznieysze wygrane padły na następuiące numera: Nr. 25,501 wygrał 10,000 Złp. — Nr. 9,164 wygrał 7,000 Złp.— Nr. 23,728 wygrał 3,000. — Nr 877 wygrał 2500 Złp. Numera 18,428, 10,188 po 2,000 Złp. Numera 10,655, 25,908 po 1,200 Złp. Numera 11.402, 21,376, 7,726, 8,559, 9,119, 11,200, 19854 24,377, 25,309, 11,770 po 1,000 Złp.

Rada Stanowcza Towarzystwa Wyrobów Zbożowych.

Na mocy Artykułu 7go Aktu Stowarzyszenia ogłasza ninieyszém: iż gdy przepisana ilość Akcyy została wyprzedaną, Towarzystwo Wyrobów Zbożowych iuż

iest zawiązaném. Uwiadamia oraz interessowanych iż na zebraniu ogólném Akcyonaryuszów na dniu 1. Listopada r. b. do Komitetu Nadzorczego maiącego wysłuchać Rachunków Radę Tymczasową obrani zostali większością kresek sekretnych: PP. Koehler Franciszek, Geysmer Jan, Błazowski Kassyer Ilny a na ich zastąpienie w razie zatrudnień: PP. Doeppler August, Węgrzecki Sęd. Appellacyyny.— Do Rady Stanowczéy nadal wszelkie Interesa Towarzystwa sprawować maiących PP. Łubieński Henryk, Zabiełło Henryk, Kossowski Maurycy, Jonczewski Konstanty, Geysmer Andrzéy Gothard, Metzell Ludwik, Evans Thomasz, Czaki Anizetty, Krzywoszewski Mecenas, Köhler Franciszek, Jelski Ludwik Refferendarz Stanu, Jaźwiński Franciszek, X. Dembek Konstanty, Zamoyski Andrzey Refferendarz Stanu, Łubieński Tomasz, z których gdy PP. Jaźwiński i Hr. Zamoyski od pełnienia obowiązków wymówili się, z kolei wotów PP. Döppler August i Antoni Fiałkowski wezwani na ich mieysce zostali. Przeznaczono nakoniec 15. Stycznia każdego roku na dzień Normalny ogólnego Zgromadzenia; następne przeto posiedzenie w tymże dniu 1827 roku mieć mieysce będzie. Gdy tym sposobem Towarzystwo zamierzone doszło iuż do skutku, zwraca uwagę Akcyonaryuszów iż opłata raty drugiéy wziętych Akcyy przypada na dzień 1. Stycznia r. 1826. Raty trzeciéy na Wielkanoc czyli 1. Kwietnia, czwartéy zaś raty na Sty Jan tegoż roku, które zechcą w czasie właściwym wnosić do Radcy który się podiął utrzymywać kassę Towarzystwa, W. Gotharda Geysmer mieszkaiącego przy Ulicy Miodowéy N. 491. Mała liczba do sprzedania pozostałych Akcyy złożona iest w Handlu M. T. Evansa przy Ulicy Senatorskiéy N. 476. Wszelkie Expedycye w Interessach Towarzystwa maią bydź adressowane franco do Rady Towarzystwa Wyrobów zbożowych w Warszawie.

W Warszawie na posiedzeniu Rady d. 3. Listopada 1825 roku.

PRZYIECHALI (dnia 5 i 6 Listopada) Woroniecki Adam Pułkownik Gwardyi J. C. M. z Kiiowa — Męciszewski Filip Pułkownik z Tułowic — Baczarelli Marcelli z Osiecka — Malachowska Anna Kasztelanowa z Końskich — Chobrzyński obrońca sądowy z Płocka — Milberg Henryk Pułkownik z Kutaryszek — Raczyńska Estera Kasztelanowa z Poznania — Libermann kupiec z Kalisza.

WYJECHALI dnia 5 i 6 Listopada) Czernakiewicz Maior do Modlina — Jabłonowski Stanisław Xiąże do Obór — Podowski Antoni Hrabia do Rusinowa — Krasińska Emilia Hrabina do Radzieiowic — Makowski Kapitan do Grodna — Skarbek Józef Hrabia do Dębia — Rudnicki Jan Sędzia do Suwałk — André Wilhelm kupiec do Johannisburga — Gropius Karol Inspektor Teatru Berlińskiego do Berlina — Casterey Fryderych Hrabia Angielski do Berlina.

z Petersburga 8 (20) Października.

— Gazeta petersburska zawiera publiczne podziękowania fabrykantowi powozów za to że zrobionym przez niego powozem uiechano przeszło 20,000 werszt i odprawiano podróż wciąż przez rok i miesięcy 5, bez naymnieyszéy reparacyi powozu.

— Ukazem 28 Września Senat rządzący ogłosił uznanie Pana Karola *Lenarzen* iako aienta Konsularnego Stanów Ziednoczonych w Kronsztadzie i wzywa władze mieyskie aby mu udzieliły pomocy i opieki w razie sprawiedliwéy reklamacyi z iego strony.

— Donoszą z Orenburga 9 Września: W ciągu Sierpnia wyiechała z naszego zamiennego targu karawana 502 wielbłądów obciążona towarami rossyyskiemi za summę 176,627 Rubl. i 20 kop., karawana ta przeznaczona iest do Chiwy pod naczelnictwem nieiakiego Seitnasar Ałanasarów.

— Donoszą z Petropawłowska z Gubernii Tobolskiéy z dnia 25 Sierpnia, że w ciągu tego miesiąca wyruszyły z tamteyszego targu zamiennego dwie karawany iedna z 83 wielbłądów udaie się do *Kokant* a druga z 30 do miasta *Taszkent*.

— Podług listów z naszych osad Ameryki północnéy, znayduią wiele kości mamutów na wzgórzach przy rzece *Kuskochane* nie daleko reduty Alexandrowskiéy w zatoce Kenay.

— Wyszedł z druku 4 tom tłómaczenia Jliady na ięzyk Rossyyski przez Pana *Martinow*.

— Jeden z naszych dzienników oznaymia że wkrótce wyydzie z druku tłómaczenie naylepszych artykułów Pana *Colnet* pod tytułem „Pustelnik z przedmieścia S. Germana.“

— *Dziennik kopalni* umieszcza ciągle ciekawe artykuły; między innemi umieszczone iest w Numerze 3 wyszczególnienie wydobytego złota tak w kopalniach Koronnych, iako też i prywatnych, w pierwszém półroczu r. b.

Kopalnie Koronne.

W Ekaterinenburgu	16 p.	— f. 62 zł.	48 p.
— Złatouście -	18 —	34 — 62	—
— Gorobłahodat	—	20 — 8	—
— Bohosłowskiy	—	6 — 10	—
Summa.	35 p.	21 f. 46 zł.	48 p.

Kopalnie prywatnych.

W Werch-Issecku należącym do Chorążego Gwardyi Jakowlewa.	21 p.	4 f.	65 z.
— Niznim Tahilsku, do Radzcy taynego Demidowa - -	20 —	7 —	54—
— Kichtymie i Kaslinie do sukcessorów kupca Rastorguiewa -	22 —	4 —	9—
— Newiansku, do sukcessorów Radzcy Stanu rzeczyw. Jakowlewa.	13 —	33 —	36—
— Bilimbaiewie, do Hrabiney Strogonow	5	8	40
— Werchnim Ufaleisku, do Kupców Gubin	2	23	77
— Rewdinsku, do Sukcessorów Zelencowa	—	6	—
— Syssersku, do Sukcessorów Turczaninowa	—	11	14
— Szaytańsku, do Kupca Jarcowa - -	2	9	32
Piasek złoty znaleziony w dobrach Pani Bulgaków i P. Medger Mechanika - -	—	30	47
Summa	88 p.	18 f.	86 z.

Summa ogólna 124 pd. 36 zoł. 48 p.

Dodawszy do tego sztuki złota rodzimego znalezione od 1. Stycznia do 1. Lipca w minach Złatoustu ważące 4 pd. 30. f. 36. zoł. Wypadnie summa 128 p. 30 f. 72. z. 48. p.

Nadto w tym samym czasie wydobyto platyny 3 p. 7 f. 10 z. 72 p; prócz 35 zoł. znalezionych w Werch-Jssecku, reszta Kruszcu tego wydobyta iest w Kopalniach Gorobłahodat.

— Odkryto kopalnie miedzi na gruncie Sukcessorów Kupca *Rastorguiewa* w Gubernii Permskiey. Między innemi rzeczami kopalnemi, znayduią także Malachity, których pokład iest w głębokości czterech sążni, w gatunku zaś wyrównywaią one malachitom, z kopalni Gumeszew należącéy do sukcessorów Turczaninowa. — Kupiec Zotow, Dyrektor min i płoczkarni złota w Rastorguiewie, nowy ten zakład doprowadził do wysokiego stopnia doskonałości. To zaś w tym względzie szczególnieyszéy godne uwagi, iż w płuczkarniach złota zaprowadził postępowanie dość podobne do systemu wzaiemnéy nauki Lankastra; rozmaite prace odbywaią się na komendę. Jest to naypewnieyszy środek przeciw niedbalstwu, ociąganiu się, i nieregularnéy robocie, zapewniaiący tém większą korzyść mycia, że wiele dzieci użytych iest do téy pracy.

(D. P.)

z Chrystyanii 17 Października.

Dnia 15. b. m. Królestwo Jmć. po pięciotygodniowym pobycie opuścili Chrystyanią, wśród nayszczerszych błogosławieństw ludu.

z Prezburga 21 Października

— Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć dostał po zaziębieniu się lekkiéy febry katarowéy, która iednak nieprzeszkadza Monarsze w oddawaniu się czynnie sprawom Państwa.

— Stany zeymuiące złożyły u podnóżka tronu pierwszą petycyą. Oczekuią teraz na odpowiedź Cesarza Jmci. *(Dos. A.)*

z Frankfurtu 26 Października.

— P. Salomon Rothschild oświadczył Przełożonym Gminy Izraelskiéy w Frankfurcie, iż sam ieden chce ponosić koszta naprawy trzech Szpitali Izraelskich w tém mieście, tudzież odnowienie wszystkich sprzętów przeymuie na siebie, poświęcaiąc na utrzymanie tychże instytutów rocznie 3000 fr. w obligacyach francuzkich. Zdaie się iż koszta pomienionéy naprawy przeszło 100,000 Zł. r. wynosić będą.

— Piszą z Manheimu d. 23. Października: Zasługuie na uwagę iako szczególnieysze zjawisko natury, że Ren przez 48 godzin na 9 stóp wezbrał i teraz woda o trzy stopy nad średnią miarę wznosi się. I Nekara znacznie wezbrała. Zdaie się że opadnienie Barometru ma nieiaki związek z tém zjawiskiém. W Bruxelli dnia 20. Października opadł Barometr na $\frac{3}{4}$ linii niżéy iak w czasie okropnéy burzy dnia 9. Listopada 1800 r. Termometr osobliwszym sposobem zmieniał się: o godzinie 7 okazywał 6 stopni, o wpół do osméy 5, w godzinę późniéy 7, a o 11 godzinie 4 $\frac{1}{2}$ nad punktem marznienia. (Podobneż postrzeżenia w tym samym dniu uczyniono w Kolonii).

— W *Laubenheim* ukończono teraz winobranie któremu naypięknieysza sprzyiała pogoda. Winogrona były wyborne, wiele nawet przestało się i gnić poczęło. Moszcz iest bardzo słodki i delikatny, i każe się spodziewać wybornego i mocnego wina z roku 1825; lecz ilość nie wielka.

— Teraźnieyszy Król Bawarski kazał w Würtzburgu i tego roku dać obiad w pięknéy podziemnéy sali zamkowéy blisko dla 500 ubogich, na pamiątkę znakomitego dnia bitwy pod Lipskiem.

— Piekarze w Monachium oglądali machinę do gniecenia ciasta, złożoną w Sali Towarzystwa rolniczego, i przekonali się o iéy użyteczności. Machina ta oddawna

już w większych miastach Francyi i Anglii używana, wielkie zapewnia korzyści, tak we względzie czystości iako też dobrego wyrobienia chleba. Nadto skraca się znacznie praca wielkiego natężenia wymagaiąca, gdy się za pomocą rąk ludzkich odbywa.

z Genuy 10. Października

— Dowiaduiemy się w tey chwili że nieporozumienia z trypolitańskim Baszą ukończyły się w nader zaspokaiaiący sposób i ze sławą królesko-sardyńskiéy bandery i marynarki. Pomieniony basza trwał uporczywie przy swoiém dumném żądaniu w brew istnącym traktatom i pomimo zjawienia się króleskiéy eskadry przed Tripolis. Dowódzca eskadry widział się przeto zmuszonym, postąpić z nim po nieprzyiacielsku, a gdy po kilko-godzinném bombardowaniu kierowaném zręcznie i odważnie, przy którém osada wszystkich okrętów szła w zawody o męztwo i nieustraszoność, spalono kilka gotowych do wyyścia pod żagle okrętów woiennych trypolitańskich, stoiących pod murami miasta, i gdy samo miasto było zagrożoném, spuścił basza z tonu, żądał pokoiu, potwierdził istnące układy, i oświadczył gotowość w zezwoleniu na wszystko czego od niego żądać będą. To głoszą wiadomości które biegaią po mieście z z powszechną radością, a które tu powtarzamy, nieotrzymawszy ieszcze urzędowych doniesień, których co chwila oczekuiemy. Przybyły niespodzianie liniowy okręt *Il Commercio di Genova*, który dowodził wyprawie, przywiózł powyższe pomyślne wiadomości. (*D. A.*)

z Rzymu 10 Października.

— Niektóre Dzienniki rewolucyyne Francyi i Niemiec rozgłaszały wieść, że wielki Jubileusz tegoroczny ściągnął zaledwie paręset pielgrzymów do Rzymu, co było wyraźnym znakiem powszechnéy oboiętności ludów dla Religii. Jedno faktum posłuży za odpowiedź na te zdradzieckie twierdzenia. Arcy-Konfraterniia Ś. Tróycy ogłasza w *Diario* liczbę pielgrzymów którym dała pomieszkanie i żywność tylko w miesiącu Wrześniu; wykazuie się że całkowita liczba wynosi 27,943, to iest 13948 kobiet, 10,857 mężczyzn, 1,975 braci, 1,183 Siostr Zgromadzeń religiynych.

— Professor Felicyano *Scarpellini* na rozkaz Papiezki opuścił Kollegium w Umbryi a kosztowny iego zbiór narzędzi fizycznych przeniesiony został do pięknych Sal Kapitolu. Słychać że Kollegium w Umbryi ma bydź oddane Jrlandczykom którzy zamyślaią założyć szkołę w Rzymie i już w tym celu potrzebne fundusze zebrali.

— W skutek chlubnéy obrony 112 *Thezów* o Sakramentach, przez Dominikana Tomasza Angelika Dyomeda Barona *Schelleshein* w Kościele P. Maryi od Minerwy dnia 11 Sierpnia odbytéy, Kollegium Teologiczne przyięło go za członka w Wydziale Teologicznym i Filozoficznym.

— Ponieważ maią bydź surowe urządzenia względem Żydów ogłoszone, przeto znaczna ich część z Ankony wywędrowała. Znayduiącym się Jzraelitom w Rzymie, pewna osoba niedawno tamże przybyła, miała przyrzec swoię opiekę.

— Zapewniaią powszechnie że znany herszt bandy Gasbarone, który się poddał na łaskę, ma bydź rozstrzelany. Nieograniczona srogość iego wymaga przykładu surowości; spodziewamy się nawet iż rząd ciągle postępować będzie tak dzielnie, dążąc do wytępienia téy pożogi społeczności.

Wiadomości z Grecyi.

— Gazety z *Missolungi* dochodzą do 17. Września. Twierdza ciągle się trzymała, równie iak i pobliskie *Anatolico*. Żaden dzień nie minął bez mocnego z obu stron działobicia. Turcy znowu się do czwartego szturmu gotuią. — Partyzant grecki *Karaiskaki* znaczne im czyni szkody, podchwytuiąc transporta żywności i ammunicyi i napadaiąc poiedyncze oddziały. Ma główny obóz w tyle Turków koło Klasztoru *Port*. Drobne oddziały porozsyłał w okolicy aż do *Dragomesti*. Górale z *Valtos* połączyli się z nim, a innych mieszkańców Akarnanii którzy kray opuścili, wzywa Rząd proklamacyą z Missolungi pod dniem 9. Września by wrócili do oyczyzny, i wskazuie im za stanowisko *Dragomesti* gdzie są znaczne zapasy żywności i potrzeb woiennych. (*D. A.*)

— Ateńska gazeta z dnia 15 Sierpnia, 2 i 6 Września, zawiera pod artykułem „z Napoli, dnia 17 Sierpnia“ następuiące, cokolwiek osobliwe opisanie, iak Grecy zdobyli *Gravosę* (znaną twierdzę w Kandyi): „Dziś dosyć późno przybył z Gravosy kapitan *Marcellesi*, i przywiózł nam radosną nowinę, że nasi zdobyli twierdzę następuiącym sposobem. Nayprzód znaleźli dwóch Turków spiących przed twierdzą; tych gdy wzięli, ieńcy musieli ich zaprowadzić do namiotu, w którym zostawał dowódzca twierdzy, tego przymusili do dania zwykłego znaku iż chce weyśdź do twierdzy, załoga zaś aby z niéy wyszła. Tym znakiem był wystrzał z pistoletu, w skutek czego Turcy wyszli iedną, Grecy zaś weszli do twierdzy drugą stroną i całą zdobyli. Znaleźli w niéy 17 spiżowych a 7 żelaznych dział, skład ładunków, 1000 sztuk broni, 400 korcy zboża i trochę ryżu.“ (*Dos. A.*)

— Taż gazeta z dnia 6. Września umieściła pod napisem: *Problema*, długą rozprawę nad pytaniem: iak ma bydź rozumiany Artykuł Konstytucyi o wolności druku? Czyli i wtenczas kiedy *Autor* swoie nazwisko kładzie, *Drukarz* i *Redaktor* są odpowiedzialnemi? — W ostatnim przypadku Professor *Psylla* (Redaktor téy gazety) wolałby cenzurę. (*D. A.*)

— Potwierdza się zupełnie że ostatnie depesze przysłane z Londynu do dworu austryackiego były więcéy zadowalaiące aniżeli się spodziewano po tém co się stało na Archipelagu i morzu Jońskiém. Przełożenia dworu austryackiego przyięte zostały od gabinetu Londyńskiego, i nie tylko gabinet ten żadnéy nie czynił trudności w uznaniu że interessa Grecyi powinny bydź urządzone za wspólną zgodą wielkich Mocarstw, i że objawienie uczuć lub skłonienie się iakowego stronnictwa greckiego nie może mieć skutków, lecz, iak mówią, nie pochwalił postępowania Kommissarza Jeneralnego wysp Jońskich, a szczególniéy Kommodora Hamilton. Tak powszechnie utrzymuią w Wiedniu. Zapewniaią także iż Kommodor *Hamilton*, który dał powód do tylu skarg dowódzcy marynarki austryackiéy na Archipelagu, będzie w krótce odwołany do Anglii. (*Dr. bl.*)

z Alexandryi 28 Sierpnia.

— Basza Egiptu stara się wszelkiemi sposobami pomnożyć produkcyą przez użycie machin. Ułożył się z Panem *Gallowy*, maiącym zlecenie oczyścić koryto Nilu, o wybudowanie młyna do robienia papieru, który maią zwierzęta obracać. Zamyśla użyć do niego bandażów z mumiy zamiast gałganów. Nadewszystko podoba mu się ruch sprawiony przez parne machiny. Odkryto niedawno niedaleko Konstantynopola kopalnią węgli i uczyniono baszy nadzieię, iż ich będzie mógł użyć do swoich machin.

Obstalował on już w Londynie dokładny apparat do oświecenia swoiego pałacu gazem, a ieźli będzie z niego kontent, każe ieszcze 3 takie apparata sprowadzić dla Kairu. Jego zięć i możni Panowie póydą niezawodnie za iego przykładem. (*G. B.*)

z Paryża 24 Paździer.

— Kilku Ministrów francuzkich zwiedziło w tych dniach ieden z naszych naywiększych zakładów przemysłowych, to iest fabrykę machin PP. *Manby* i *Wilson*. Blisko przez dwie godzin oglądali wszystkie części rękodzielni. Widzieli w Warsztacie wiercenia obracaiące się sztuki machiny wodnéy maiącéy siłę 700 koni; — widzieli iak pod młotem 3500 Kilogramów ważącym rozbiiano bryły żelaza, natychmiast ie potém podkładano pod walce, gdzie w cztery minuty zamienione były w blachy lub sztaby, płaskie lub kwadratowe iakiéykolwiek wielkości.

Uważali z szczególném zaięciem się dwa statki żelazne w robocie, równe naywiększym statkom na Sekwanie i zbudowane z rzadką dokładnością.

Widzieli iak ukuł *belkę* żelazną do machiny potężnéy, ieden rzemieślnik, będący zarazem i naylepszym praktykiem i nayoświeceńszym ze wszystkich rzemieślników W. Brytanii.

Nareszcie ulano przy nich wielką sztukę kolistą przeznaczoną na walec palczaty do peryodycznego podnoszenia młotów siłą machiny parowéy.

Przypatruiąc się tym pracom mogli się przekonać Ministrowie o ważności tegoczesnych sposobów które mechanika przemysłowi dostarczyła, i o znaczném oświeceniu którego w tym względzie rzemieślnicy angielscy nabyli i zapewne zechcą upowszechnić między rzemieślnikami francuzkiemi.

Zakład PP. *Manby* i *Wilson* utworzony zrazu z rzemieślników angielskich, liczy teraz równą liczbę kraiowców: 350 Anglików i 350 Francuzów. Dla przyspieszenia nauki Francuzów, Panowie Manby i Wilson zamyślaią téy zimy wykładać im kurs ieometryi i mechaniki zastósowanéy do sztuk. Wielcy rękodzielnicy francuzcy nie zechcą zapewne aby ich wyprzedzili Anglicy w oświeceniu rzemieślników naszego narodu, wiemy nawet że już niektórzy usiłuią pierwszeństwo pozyskać. Zachęcaymy tę użyteczną i wspaniałomyślną emulacyą!

PP Manby i Wilson robią doskonałe machiny parowe do wszystkich zakładów, przytém wszystkie części należące do mechaniki kuźnic. Tym sposobem utworzyli machiny do 14 fabryk w naszych Dep: Północy i Południa.

— W St. Etienne czynią przygotowania do zaprowadzenia kolei żelaznych.

— We Francyi przytrzymano Kacyka z Payais *Mac Gregora* wtedy, gdy właśnie z uwiedzionemi miał w Havre wsiadać na statek.

— Znaleziono niedawno w Valognes, w ogrodzie, ciężką kamienną trumnę, a w niéy

szkelet z monetą Srebrna szkatułka zawierała iéy 150 sztuk, z których 40 miedzianych, 95 srebrnych a 15 złotych (wielkości prawie sztuk pięciofrankowych) z wyobrażeniami Cezara, Pompejusza, Mitrydata, Kleopatry, Farnacesa, Nikomedesa, Perpenny, Sertoryusza, Sylli, Hannibala, Hasdrubala, Scypiona afrykańskiego i Filipa macedońskiego. Słusznie wnoszą iż to iest szkelet iakiego rzymskiego wodza, który służył w Gallii pod Cezarem.

— „Jeden z dzienników angielskich umieścił oświadczenie kongressu Mehikańskiego do ludu tegoż kraiu, względem listu encyklicznego, który, iak utrzymuią, miał ogłosić dwór rzymski. Widać w niéy wiele deklamacyi o władzy duchowney mieszaiącéy się do spraw doczesnych. Redaktorowie tego pisma więcey czytali dzienniki liberalne a niżeli historyą. Jednakże zrobili szczególnieysze odkrycie, albowiem przypuściwszy że rządy same były powodem do niesnasek z papieżami przez uporne mięszanie się do decyzyi dogmatycznych, zapewniaią że po barbarzyństwie XV. wieku rządy poprzestały zaymować się *rzeczami wcale do nich nienależącemi* i że tym sposobem pokóy nastąpił między duchowieństwem i władzą swiecką. Nie żądamy aby Mehikanie znali historyą Europy, lecz przynaymniéy wypada aby nie mówili o tém czego wcale nie wiedzą. "

„ Pomimo życzenia kilku liberalistów, którzy wyobrazili sobie że można będzie Amerykę od Stolicy Apostolskiéy odłączyć, dokument ogłoszony przez Kongress Mehikański przekonywaiącym iest dowodem, że ich występne nadzieie nie spełnią się. Widać że Redaktorowie wyżéy wzmiankowanego dokumentu nie są skłonni do uszanowania Stolicy Apostolskiéy, lecz że wstrzymała ich obawa obrażenia ludu Mehikańskiego, który, podług słów liberalistów, nie iest ieszcze tyle oświecony aby mógł zamiłować ich zasady; to iest że ten lud nie zechce odstąpić wiary dla przypodobania się kilku zuchwałym. " *(Et.)*

— Paryzka Akademia umieiętności ogłosiła niedawno ciekawe szczegóły o *trigonocefalu* z Antyllów, wypisane z monografii P. *Moreau de Jonnes*; oto są nowe wiadomości udzielone przez autora.

„ Zdaie się że zakłucie zrządzone przez iadowite zęby tego węża iest mniéy lub więcéy niebezpieczne stósownie do okoliczności rozmaitych i ulotnych, przykładaiących się do wprowadzenia trucizny w ranę. Po iéy obeyrzeniu przeto każdy zraniony od tego węża musi poddać się okrutnemu leczeniu, które wytrzymać muszą ci których ukąsi wielka zmiia. Leczenie to iest empiryczne i zmienia się prawie corocznie od zaprowadzenia osad w Martynice i S. Łucyi. Boleść i niebezpieczeństwo tych operacyy powinny skłonić do przyięcia prostego sposobu używanego z pomyślnym skutkiem przez Doktora *Barry* dla uprzedzenia i przeszkodzenia rozszerzaniu się naygwałtownieyszych trucizn wprowadzonych przez inokulacye. Zaleta przykładania baniek w tym przypadku wyrównywa zaiste odkryciu, które powinni upowszechnić między mieszkańcami Antyllów i angielskich i francuzkich, Gubernatorowie wysp Martyniki i St. Lucyi. "

---

z Bruxelli 23 Października.

— Król Jmć mianował Pana *Dhusters* z Ostendy Jeneralnym Konsulem w Valparaiso. Udał się on już na mieysce swego przeznaczenia, wsiadłszy dnia 22 b. m. na okręt w Antwerpii.

— *Dziennik urzędowy Bruxelski* donosi że 10 Paź: przybył do Bruge z Dunkierki Poseł z Mehiku iadący do Rzymu dla umawiania sią o sprawy Kościoła Mehikańskiego.

— Nastąpiło otwarcie Kollegium filozoficznego w Louvain. Obrządek ten uroczyście obchodzony odbył się w dawnym domu Inwalidów, przepysznym gmachu, gdzie zaprowadzone iest Kollegium filozoficzne.

O iedenastéy, Uniwersytet, władze cywilne i woyskowe, tak prowincyi iak miasta, udały się do Kościoła Ś. Piotra dla wysłuchania mszy Ś. Ducha, skąd orszak udał się do sali gdzie publiczność czekała na niego. Tam wychodzący Rektor z urzędowania, P. *Birnbaum*, zdał sprawę ze stanu Uniwersytetu i wyłożył kilka swych myśli o nauczaniu. Sekretarz Senatu Akademickiego ogłosił potém nazwiska uczniów którzy otrzymali medale. Nowy Rektor P. *Dumbeck* wziął potém pęki Akademickie i po wykonaniu przysięgi przez urzędników Kollegii filozoficznego, P. Prezydent Kuratorów *d' Onyn de Chartres* oświadczył że to Kollegium iuż iest zaprowadzone. P. *Greuve*, ieden z Professorów mową zakończył posiedzenie. Osoby uroczyście zaproszone w liczbie 80 zgromadziły się na ucztę wyprawioną przez PP. Kuratorów. Na zaiutrz dawny Rektor dał obiad tymże samym gościom.

— Przy otwarciu tego Kollegium było 70 uczniów obecnych.

— Do portu Antwerpii przybył okręt chiński który w wysokim stopniu zaiął ciekawość naszych rodaków. Z Mechlina, Bruxelli i okolicy zjeżdża się bardzo wiele Kobiet dla oglądania okrętu i osady; szczególnie zaś — co dotąd za zwyczay tylko w Menażeryach się działo — nayliczniejsze bywaią odwiedziny, wtenczas kiedy iedzą ci cudzoziemcy. Niedawno bawiło to młodą damę z Bruxelli, iak ci ludzie siedli około półmiska ryżu i laseczkami lub palcami po ryż sięgali; niewymowna chętka ią wzięła skosztować téy potrawy. Siągnęła piękną rączką do półmiska, i iadła iak Chińczycy, lecz ci nieumieli ocenić podobnéy grzeczności, zerwali się z gniewem i rzucili w morze — nie damę, lecz ryż, który dotknięciem niewiernéy skalany został.

---

z Londynu 22 Października

— W Gazecie dworskiéy z dnia 15. b. m. iest list assystuiącego Rezydenta w *Cutch*, Porucznika Waltera: donosi w nim o klęsce i zupełném rozproszeniu korpusu który do téy prowincyi wkroczył był, strata iego 260 ludzi ma wynosić.

— Według iednéy z Gazet porannych, nayznakomitsi kupcy z Lewantem handluiący, zamyślaią w Adressie do P. Canninga publiczne złożyć podziękowanie za proklamacyą niedawno ogłoszoną (przeciw wywozowi broni i t. d).

— Do wydziału osad nadeszły listy od Kap. Franklina donoszące o przybyciu iego do ieziora *Winnipeg* na początku Czerwca, skąd udać się miał ku iezioru Niedzwiedziemu. Wszyscy byli zupełnie zdrowi, przy nader umiarkowanéy temperaturze.

Spodziewaią się iż ieszcze doświadczana będzie czwarta wyprawa do bieguna północnego. Lecz zmnieyszył się znacznie interes publiczności dla przedsięwzięć tego rodzaiu żadnych korzyści dla handlu nieobiecuiących. Lecz wiele na tém zależy dla nauk, aby nowa wyprawa przedsięwziętą bydź mogła.

— Podług amerykańskich gazet czynią teraz w północnéy Ameryce próbę do założenia *RPlitéy* żydowskiey. Dnia 15 Września na wielkiéy wyspie (*Grand-Island*) w rzece Niagara, pomiędzy iezioremi Erie i Ontario, w państwie Nowy York, założono miasto które nazwano *Ararat*. Na czele przedsięwzięcia znayduie się P. Mordko Manasses *Noe* *) z Nowego Jorku. Przybrał on iak iedna z gazet wychodzących w nowym Yorku donosi, tytuł «Rządcy i Sędziego», mówi w swoiéy odezwie iak gdyby był rzeczywistym władcą, mianuie kommissarzy w wielu częściach świata, zwoływa rozproszony lud wynoszący 6 milionów dusz, nakazuie spis ludności narodu, nakłada 1. dollar podatku pogłównego, i poleca wszystkim pobożnym i czcigodnym rabinom, prezesom i przełożonym synagog, naczelnikom kollegiów po całym świecie aby tę iego odezwę ogłaszali, i nadawali iéy ile można iawność, wiarogodność i wsparcie. Pozwala on tym którzy w iakim kraiu osiedli, w nim pozostać, lecz spodziewa się, iż zachęcą młodych do wędrówki i dopomagać im do niéy będą. Zostaiącym w służbie woyskowéy nakazuie, aby aż do dalszych rozkazów pozostali w swoich szeregach; w woynie Turków z Grekami zaleca zachowanie nayściśleyszéy neutralności; wielożeństwo surowo iest zakazane, małżeństwa zaś maią się zawierać tylko w przepisanych formach; wszyscy wyznawcy ustawy Moyżesza maią prawo do równości w obliczu prawa i do wszystkich przywileiów religiynych. *(G.B.)*

— Przed 294 laty kosztował w Anglii dobry wół 26⅔ szylingów, cielę 3⅔ szyl., prosię ½ szyl. Tuzin kapłonów z Kent 1 szyl; tuzin iarząbków ⅔ szyl.; za 1 szyl. dostać można było 5 tuzinów kurcząt, albo półtrzecia tuzina skowronków.

— Oto są niektóre szczegóły o nagrobku który stawiaią na pamiątkę zmarłéy Xiężny *Karoliny*, córki teraźnieyszego Króla angielskiego. Znayduie się w ustronném mieyscu kaplicy Ś. Jerzego. Grób iest z naypięknieyszego białego marmuru i wyobraża piękną postać kobiety leżącéy i lekką draperyą pokrytéy, któréy stan zupełnego ustania sił oddany iest z wielką prawdą i naturą. Jedno ramię i ręka spadaiące wzdłuż ciała, okazuią z tąż samą dokładnością wykonania, że iuż życie zgasło. Figura ta otoczona iest czterema posągami kobiet, które łzy wylewaią. Za tą gruppą widać dwóch aniołów klęczących, z których ieden przyciska do łona nowonarodzone dziecię. Między temi aniołami znayduie się figura maiąca wyobrażać ducha uwolnionego od wszelkiéy ziemskiéy materyi który się wznosi do Nieba. Jego kształt powietrzny i twarz na któréy iaśnieie anielski wyraz, tworzy naytkliwsze złudzenie. Ciemność panuiąca za tą figurą pomnaża wspaniały skutek obrazu. Nad grobowcem widać herby xiężniczki i xięcia Coburg. Szyby téy kaplicy są ze szkła malowanego. Osoby które widziały ten pomnik, dzieło Pana Wyatt, zapewniaią, że w chwili gdy podniesiono firankę ieszcze ie okrywaiącą, przeięte były świętém wzruszeniem i nie śmiały wstąpić do tego schronienia żałoby. *(D. Frk.)*

(*) Niektóre gazety tytułuią go Majorem.